

POSTANOWIENIE

Dnia 30 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski

w sprawie z wniosku A.M.J. i M.S.
przy uczestnictwie M.J., R.C., F.H., M.M. i M.J.
o stwierdzenie nabycia spadku po G.J.,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 30 maja 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy A.M.J.
od postanowienia Sądu Okręgowego w S.
z dnia 13 stycznia 2016 r., sygn. akt II Ca (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i oddala
wniosek F.H. o przyznanie kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego

przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Choć skarżący wskazał na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów oraz na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej to nie występują te przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, a nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z dnia 11 stycznia 2008r., I UK 283/07; z dnia 13 czerwca 2008r., III CSK 104/08; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08 i z dnia 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.).

Z art. 952 § 1 k.c. wynika, że dla skutecznego sporządzenia testamentu ustnego konieczne jest spełnienie dwóch przesłanek. Pierwsza dotyczy istnienia obawy rychłej śmierci spadkodawcy albo szczególnych okoliczności, w których zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione. Te warunki są rozłączne, co oznacza, że istnienie choćby jednego z nich jest wystarczające. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono że, redakcja art. 952 § 1 k.c. przemawia za odrzuceniem jedynie subiektywnej oceny testatora, skoro zastosowano w przepisie bezosobową formułę „istnienia obawy rychłej śmierci”, a to wskazuje na potrzebę jej weryfikacji z punktu widzenia zobiektywizowanych przesłanek. Musi zatem istnieć pewien obiektywny stan uzasadniający istnienie takiej obawy (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego

z dnia 28 marca 2000 r., I CKN 875/98, z dnia 12 kwietnia 2002 r., I CKN 1457/99, czy z dnia 3 grudnia 2010 r., I CSK 37/10, wszystkie niepubl.). Przyjęcie, że wystarczy subiektywne przekonanie spadkodawcy o bliskości zgonu, miałyby ten skutek, że łatwiejsze niejednokrotnie byłoby sporządzenie testamentu ustnego od testamentu zwykłego. Poza tym, wyłącznie subiektywne rozumienie przesłanki obawy rychłej śmierci stawiałoby pod znakiem zapytania sens unormowania zawartego w art. 955 k.c. Z tych względów w judykaturze już wyjaśniono, że przez istnienie obawy rychłej śmierci należy rozumieć poczucie testatora o rychłym zgonie, oparte na rzeczywistych zdarzeniach, zagrażających bezpośrednio życiu (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2000 r., I CKN 875/98, LEX nr 50877 i z dnia 12 kwietnia 2002 r., I CKN 1457/99, LEX nr 55105).

Ani w literaturze ani w judykaturze nie budzi wątpliwości, że testament ustny sporządza się w taki sposób, że spadkodawca oświadcza ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków. Przepis ten nie zawiera żadnych dodatkowych wymogów odnoszących się do świadków, jedyne zatem ograniczenia zawarte są w art. 956 i 957 k.c. O tym zatem, czy dana osoba jest świadkiem testamentu ustnego decyduje wyłącznie wola testatora, który do tej osoby kieruje swoje oświadczenie (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1982 r., III CRN 169/81, OSNCP 1982 nr 5 - 6, poz. 91; z dnia 13 czerwca 2000 r., V CKN 67/00, niepubl.; z dnia 14 lipca 2005 r. III CK 688/04, niepubl.; z dnia 16 kwietnia 2010 r., IV CSK 404/09, niepubl.; z dnia 29 czerwca 2010 r., III CSK 317/09, niepubl., oraz z dnia 11 marca 2011 r., II CSK 379/10, niepubl.).

Zaskarżone skargą kasacyjną orzeczenie oczywiście narusza prawo, gdy jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, albo zostało wydane w wyniku błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest w sposób pewny i niewątpliwy z góry widoczne dla prawnika, bez potrzeby głębszej analizy jurydycznej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2003 r., I PKN 341/2001 OSNP 2004, nr 6, poz. 100).

Skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona, albowiem zaskarżone orzeczenie nie narusza prawa w wyżej wskazanym znaczeniu. W dużej mierze

stanowi polemikę z poczynionymi przez Sąd ustaleniami faktycznymi co jest zabiegiem niedopuszczalnym. Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy jest związany dokonanymi przez Sądy *meriti* ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

aj